

O grzechu Krzyżaka

Wpisany przez Rafał Wiśniewski

Wtorek, 08 Wrzesień 2009 18:57 - Zmieniony Czwartek, 08 Wrzesień 2011 20:55



W toruńskim zamku mieszkało 12 Krzyżaków. Wśród nich jeden był człowiekiem szczególnie urodziwym. Spacerując po Toruniu spotkał równie urodziwą toruniankę i zakochał się od pierwszego wejrzenia. Zupełnie zapomniał o tym, że był nie tylko rycerzem, ale także zakonnikiem.

Często spotykał się z piękną mieszczką wieczorami w staromiejskich zaułkach. Pewnego razu zostali zauważeni przez mieszkańców miasta i wieść o ich romansie rozniosła się szeroko. Dowiedzieli się o tym zarówno członkowie Rady Miejskiej, jak i krzyżacki komtur. Długo zastanawiano się jaką karę wymierzyć nieszczęsnym kochankom i kto ponosi większą winę za to co się stało. W końcu uznano, że wina jest równorzędna, a ich spotkania niegodne są wzorowej obywatelki miasta, a tym bardziej rycerza - zakonnika.

Sąd toruński skazał więc dziewczynę na 25 batów wymierzonych jej przy Bramie św. Jakuba na Nowym Mieście. Decyzja w sprawie kary dla zakochanego Krzyżaka należała do komtura. Ten zaś nakazał wybudowanie nieszczęśnikowi wieży obronnej, która byłaby odchylona tak od pionu, jak jego życie odchylone było od reguły zakonnej. Rycerz wybudował więc Krzywą Wieżę, odchyloną od pionu o 1,4 m, którą możemy oglądać po dzień dzisiejszy i która przypomina o niegodnym występku rycerza - zakonnika.

O grzechu Krzyżaka

Wpisany przez Rafał Wiśniewski

Wtorek, 08 Wrzesień 2009 18:57 - Zmieniony Czwartek, 08 Wrzesień 2011 20:55

Toruńska Krzywa Wieża jest więc symbolem grzechu. Jest jednak także miejscem, gdzie sprawdzić można swoją niewinność. Stojąc pod wieżą z plecami przypartymi do pochylego muru, dotykając piętami jego cegieł i wyciągając przed siebie obie ręce sprawdzamy swe sumienie. Jeżeli przez dłuższą chwilę uda nam się wytrzymać w tej pozycji, oznacza to, że jesteśmy bez grzechu, jeżeli nie, to znaczy że na naszym sumieniu ciąży przewinienie.

Na podstawie książki Benona Frąckowskiego "Legendy toruńskie"